

Sygn. akt V ACa 560/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Roman Kowalkowski
Sędziowie:	SA Teresa Sobolewska SO del. Rafał Terlecki (spr.)
Protokolant:	Sekr. sąd. Magdalena Tobiasz - Ignatowicz

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa J. G.

przeciwko Spółce (...) w B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 17 maja 2013 r. sygn. akt VIII GC 202/12

I. prostuje oznaczenie pozwanej spółki w zaskarżonym wyroku w ten sposób, że w miejsce nazwy (...) wpisuje (...);

II. oddala apelację;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt V ACa 560/13

## UZASADNIENIE

Powód J. G. wniósł pozew przeciwko Spółce (...) w B., domagając się zasądzenia od pozwanego kwoty 106.821,51 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 28.207,34 zł od dnia 10 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty;

- 29.515,45 zł od dnia 18 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty;

- 49.098,72 zł od dnia 15 lutego 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 30 września 2011 r. strony zawarły umowę, przedmiotem której był odbiór i wywóz wraz z odzyskiem lub unieszkodliwieniem odwodnionych osadów pościekowych z terenu Oczyszczalni (...) w B.. Od dnia 22 grudnia 2011 r. pozwany bez powiadomienia powoda wbrew warunkom zawartej umowy zaczął przekazywać osady pościekowe do Miejskich (...) spółka z o.o. w B.. Wobec tego, że pozwany w sposób nienależyty wykonywał łączącą strony umowę powód poniósł szkodę, odpowiadającą ilości odpadów przekazanych z naruszeniem warunków umowy (...) sp. z o.o. oraz wynagrodzeniu przysługującego powodowi na podstawie § 4 ust. 1 umowy. Ilość osadów przekazana przez pozwanego wynika z raportów wagowych sporządzanych przez pozwanego w grudniu oraz w styczniu 2012 r. Powód wskazał, iż w niniejszym postępowaniu dochodzi roszczenia odszkodowawczego za okres od grudnia do stycznia 2012 r.

W dniu 24 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy w B. nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym w całości uwzględnił żądanie pozwu.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa, jako bezzasadnego oraz o zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wskazał, że powód i pozwany zawarli w dniu 30 września 2010 r. umowę nr (...) na odbiór i wywóz przez pozwanego odwodnionych osadów pościekowych z terenu powoda, tj. Oczyszczalni (...). Za świadczone przez powoda usługi pozwany był z myślą tej umowy zobowiązany świadczyć wynagrodzenie w wysokości wg stawki 98,28 zł za tonę wywiezionych i zutilizowanych osadów. Jednakże umowa w żadnym miejscu nie przewidywała, że pozwany jest zobowiązany dostarczyć powodowi określoną ilość osadów. Nie była to bowiem umowa dostawy, której przedmiotem byłoby świadczenie rzeczowe ze strony pozwanego, lecz umowa o świadczenie usług przez powoda na rzecz pozwanego. Pozwany podał, że w punkcie 9 paragrafu 3 w/w umowa zawiera zastrzeżenie, iż zamawiający zastrzega sobie prawo do zmiany ilości określonych w specyfikacji osadów z przyczyn technologicznych. Umowa wprost więc zakładała, że ilość osadów może być różna, a z całą pewnością nie kreowała zobowiązania do dostarczania określonej ilości osadów po stronie pozwanego. Pozwany nie miał również obowiązku konsultowania zmiany ilości osadów do wywiezienia z powodem, gdyż zmiana taka, zgodnie z powołanym postanowieniem umowy, była jego uprawnieniem kształtującym, które nie wymagało zgody drugiej strony.

Ponadto pozwany nie zaprzeczył, że rozpoczął współpracę z (...) sp. z o.o. w B. w kwestii odbioru osadów pościekowych, gdyż podmiot ten zaoferował nieodpłatne świadczenie usługi w tym zakresie. Nawiązanie tej współpracy było zdaniem pozwanego zasadne z punktu widzenia gospodarki finansami publicznymi. Pozwany podał, że jest zobowiązany do gospodarowania środkami finansowymi oszczędnie i gospodarnie. Instalacja pozwanego (oczyszczalnia ścieków) nie ma natomiast takich parametrów technicznych by konieczne było dodatkowo korzystanie z usług powoda. Zaistniał więc dokładnie opisany w postanowieniu § 3 ust. 9 umowy przypadek zmiany ilości osadów z przyczyn technologicznych.

Z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował również wysokość dochodzonego roszczenia. Wskazał, że powód żądał odszkodowania w kwocie 106.821,51 zł na podstawie not księgowych nr (...) stanowiących według niego dowód poniesionej szkody, natomiast wartość ta została ustalona na podstawie danych archiwalnych wynikających z raportów wagowych sporządzonych przez pozwanego. Zdaniem pozwanego z treści załączonych do pozwu dokumentów nie wynika natomiast w żaden sposób, by były to dokumenty pochodzące od powoda. Pozwany podniósł, że powód nie wykazał więc związku między przedstawionymi danymi, a wartością poniesionej szkody.

Ponadto pozwany zarzucił, iż w spornym okresie powód nie poniósł kosztów transportu i utylizacji osadów, a brak wskazania tych wartości i oparcie wyliczeń odszkodowania wyłącznie na stawce umownej i wartościach wagowych oznacza, że powód pominął w obliczeniach wysokości żadanego odszkodowania wartości kosztów, których nie poniósł w okresie, kiedy nie wykonywał usług na rzecz pozwanego.

Zaprzeczając dalej wysokości żądanego przez powoda odszkodowania pozwany wskazał, że zgodnie z postanowieniem postanowienia § 5 umowy z 30 września 2010 r., strony ustaliły, że konsekwencją nienależytego wykonania umowy będą kary umowne. Umowa zawarta między stronami przewiduje w § 5 pkt 2 możliwość naliczenia przez powoda kary umownej w kwocie 10.000 zł. Umowa nie przewiduje możliwości dochodzenia odszkodowania uzupełniającego przenoszącego wysokość tej kary. Postanowienie to należy wobec tego zdaniem pozwanego interpretować w ten sposób, że strony umowy dążyły do ograniczenia odpowiedzialności umownej względem siebie do kwoty 10.000 zł. Wobec tego roszczenia odszkodowawcze w kwocie przewyższającej 10.000 zł nie są dopuszczalne.

Wyrokiem z dnia 17 maja 2013 roku wydanym w sprawie VIII GC 202/12 Sąd Okręgowy w B.:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 maja 2013 r. do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.435 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało na następujących rozważaniach faktycznych i prawnych:

W dniu 30 września 2011 r. powód - J. G. zawarł z pozwaną spółką umowę, której przedmiotem był odbiór i wywóz wraz z odzyskiem lub unieszkodliwieniem odwodnionych osadów pościekowych, z terenu Oczyszczalni (...) w B.. Zgodnie z treścią § 3 ust. 1 powyższej umowy powód zobowiązał się do odbioru osadu własnym sprzętem, z wykorzystaniem własnego personelu z terenu oczyszczalni w celu wywiezienia tego osadu na teren (...) Parku (...) przy ul. (...) w B. do odzysku metodą (...). Powód zobowiązał się również do zapewnienia odpowiednich kontenerów do odbioru wytwarzanych osadów oraz przyjął pełną i wyłączną odpowiedzialność za przebieg transportu. Z tytułu realizacji umowy powodowi przysługiwało wynagrodzenie w wysokości stanowiącej iloczyn stawki 98,28 zł brutto oraz ilości wywiezionych osadów wyrażonej w tonach.

Jako formę odpowiedzialności za szkodę strony ustanowiły kary umowne:

- z tytułu opóźnienia w wywozie odpadów w wysokości 100 zł za każdą godzinę opóźnienia
- z tytułu odstąpienia od umowy przez wykonawcę lub zamawiającego z przyczyn innych niż określone w § 7 ust. 2 umowy - w wysokości 10.000 zł.

Powyższa umowa zawarta została na czas określony 12 miesięcy od dnia 1.10.2011 r. do dnia 30.09.2012 r.

Począwszy od dnia 22 grudnia 2011 r. pozwany bez uprzedzenia zaprzestał przekazywanie osadów pościekowych powodowi, nieodpłatnie na podstawie aneksu do umowy rozpoczął przekazywanie tych osadów do Miejskich (...) spółka z o.o. w B.. W związku z powyższym, pismem z dnia 28 grudnia 2011 r. powód wezwał pozwanego do prawidłowego wykonywania zawartej w dniu 30 września 2011 r. umowy. Pozwany nie zareagował na powyższe pismo jak również nie odstąpił od umowy, ani jej nie rozwiązał. W związku z zawartym aneksem do umowy łączącej pozwanego ze spółką Miejskie (...) osady stawiane były do dyspozycji tej spółki, bowiem jednocześnie pozwanego łączyły dwie umowy dotyczące wywozu tych samych odpadów, tj. z powodem oraz z Miejskimi (...) sp. z o.o.

W związku z nienależytym wykonaniem umowy powód obciążył pozwanego trzema notami księgowymi: z dnia 2.01.2012 r. na kwotę 28.207,34 zł, z dnia 10.01.2012 r. na kwotę 29.515,45 zł oraz z dnia 1.02.2012 r. na kwotę 49098,72 zł tj. łącznie żądając zapłaty kwoty 106.821,51 zł stanowiącej wartość przedmiotu sporu. Powyższe kwoty stanowią iloczyn ilości osadów przekazanych przez pozwanego innemu kontrahentowi i stawki 98,28 zł wskazanej w umowie. Ilość wywiezionych osadów powód wyliczył na podstawie wydruków z list danych archiwalnych za okres od 1. 01. 2012 r. do 31.01. (...) i od 1.02.2012 r. do 29.02.2012 r. oraz na podstawie ilości osadów wskazanych w fakturze VAT Nr (...) z dnia 31.12.2011r.

Pismem z dnia 7.06.2012 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty łącznie kwoty 287.207,56 zł z tytułu odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy w okresie od grudnia 2011 r. do maja 2012 r.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 217 § 2 kpc pominął jako spóźniony wniosek powoda zawarty w piśmie procesowym z dnia 14 maja 2013 r. o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego księgowego na okoliczność ustalenia wysokości szkody wyrządzonej powodowi. Powód nie wykazał bowiem we wniosku o dopuszczenie tego dowodu, że wcześniejsze zgłoszenie wniosku dowodowego w tym zakresie nie było możliwe lub nie było potrzeby jego powołania.

Jak wskazał Sąd Okręgowy spór między stronami sprowadzał się do tego czy pozwany był zobowiązany zapewnić odbiór osadu w określonej ilości i w umówionym czasie. Zdaniem pozwanego umowa zakładała zastrzeżenie prawa do zmiany ilości określonych w specyfikacji osadów z przyczyn technologicznych i nie kreowała zobowiązania do dostarczania określonej ilości osadów po stronie pozwanego. Pozwany podnosił, że nie miał obowiązku konsultowania zmiany ilości osadów do wywiezienia z powodem, gdyż zmiana taka zgodnie z ) 3 punkt 9 umowy była uprawnieniem pozwanego i nie wymagała zgody powoda.

Kwestią sporną była również wysokość wyliczonego przez powoda odszkodowania.

Jak podkreślił Sąd Okręgowy zgodnie z postanowieniami umowy powód miał na bieżąco odbierać osad i w związku z tym zobowiązany był do pozostawania w ciągłym kontakcie telefonicznym z zamawiającym. W ciągu 4 godzin licząc od telefonicznego powiadomienia przez dyspozytora pozwanego powód zobowiązany był do przestawienia lub wywozu kontenera (§ 3 punkt 5 i 6 umowy). Jednocześnie jak wynikało z zeznań członka zarządu pozwanego - M. S. w okresie objętym umową nie było zmian technologicznych, które miałyby wpływ na zwiększenie lub zmniejszenie ilości osadów (k.77 akt). Powód jak i reprezentant pozwanego potwierdzili, iż powód był w gotowości do odbioru osadów, a jedyną przyczyną uniemożliwiającą ten odbiór było zlecenie wykonywania tych czynności (...) sp.z o.o. Pozwany jednak pomimo zlecenia wykonania odbioru osadu w całości innemu podmiotowi, nie rozwiązał łączącej strony umowy i nie odstąpił od tej umowy. Jak zeznała członek zarządu pozwanego nie mógł on odstąpić od umowy z uwagi na konieczność zabezpieczenia się w przypadku, gdyby (...) sp. z o. o. z jakiejś przyczyny nie mógł odbierać przedmiotowych osadów.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany nienależycie wykonał łączącą strony umowę, a powód niewątpliwie poniósł szkodę, która pozostaje w normalnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem umowy. Pozwany bowiem wbrew twierdzeniom zawartym w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie zaoferował żadnego dowodu na potwierdzenie, iż zaszły jakiegokolwiek przyczyny technologiczne, o których mowa § 3 punkt 9 umowy, umożliwiające nie dostarczanie powodowi po 22 grudnia 2011 r. jakiegokolwiek ilości osadów. Ponadto pozwany nie wykazał, iż zaszły inne przyczyny uniemożliwiające wywiązanie się z postanowień umowy.

Sąd Okręgowy uznał jednakże, że roszczenie powoda należało uwzględnić jedynie w zakresie kwoty 10.000 zł. Jak wynikało z zeznań członka zarządu pozwanego M. S., pozwana spółka skłonna była zapłacić powodowi kwotę 10.000 z tytułu zaspokojenia wszelkich roszczeń objętych niniejszym procesem (k.94). Powyższe oświadczenie zgodne było również ze stanowiskiem pozwanego zawartym w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.000 zł na podstawie art. 471 kc. O odsetkach od tej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 kc od dnia 17 maja 2013 r. tj. od dnia ustalenia odszkodowania (na dzień wyrokowania).

Sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw do uwzględnienia roszczeń powoda dotyczących odszkodowania w pozostałym zakresie. Sąd Okręgowy powołał się w tym względzie na obowiązujące reguły dowodowe uznając, iż powód nie sprostał wymogom w tym zakresie.

Jak podkreślił Sąd pierwszej instancji, zgodnie z przepisem art. 471 kc dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powód jako osoba dochodząca odszkodowania ma obowiązek wykazania przesłanek tej odpowiedzialności w postaci niewykonania lub

nienależytego wykonania zobowiązania, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność, szkody oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem/nienależytym wykonaniem umowy a powstałą szkodą.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał przede wszystkim, że poniósł szkodę w wysokości określonej w pozwie.

Powód wskazywał w pozwie i w odpowiedzi na sprzeciw, iż szkoda jest równa iloczynowi przekazanych przez pozwanego osadów innemu kontrahentowi i stawki 98,28 zł wynikającej z umowy. Stosownie do powyższego wyliczenia powód wystawił trzy noty księgowe, które następnie przedstawił pozwanemu do zapłaty.

W ocenie Sądu Okręgowego dokonane w powyższy sposób wyliczenie wysokości szkody nie mogło zostać zaakceptowane. Po pierwsze przedłożone raporty wagowe (listy danych archiwalnych) nie mogły stanowić wystarczającego dowodu na okoliczność, iż właśnie wskazane w nich ilości osadów w całości przekazane zostałyby do odbioru powodowi, skoro z umowy jak słusznie zauważył pozwany nie wynikało, iż powodowi przysługiwała wyłączność odbioru osadów ( pozwanego równocześnie w tym samym czasie łączyła umowa na odbiór osadów z (...) sp. z o.o.). Po drugie przedłożone listy danych archiwalnych (k. 15, 16, 57 i 58) nie dowodzą jeszcze o faktycznej ilości wywiezionych osadów. Wyliczeń powoda opartych na podstawie listy danych archiwalnych nie można też w żadnym zakresie zweryfikować, wobec braku jakichkolwiek innych dokumentów potwierdzających, iż wskazane przez powoda identyczne ilości osadów zostałyby mu udostępnione do odbioru.

Sąd Okręgowy podzielił również stanowisko pozwanego, który zarzucał, iż przy ustalaniu wysokości odszkodowania powód miał obowiązek uwzględnić wszystko to, co zaoszczędził, w związku z tym, że umowa nie była wykonywana. Powód jak sam zeznał ponosił zgodnie z umową koszty związane z transportem (w tym koszty paliwa), a także koszty związane z rozładunkiem i utylizacją transportowanych osadów. W świetle art. 361 § 2 kc, szkoda w postaci utraconych korzyści nie jest równoznaczna z wysokością wynagrodzenia jakie przysługiwałoby powodowi w sytuacji, gdyby umowa była przez pozwaną realizowana, wyliczona w ten sposób nie może być uznana za udowodnioną.

Jak podkreślił Sąd Okręgowy, strona powodowa nie przedłożyła dowodów, mimo zarzutów w tym zakresie zgłoszonych przez pozwanego już w sprzeciwie od nakazu zapłaty. W odpowiedzi na sprzeciw powód odnosząc się do zarzutów pozwanego w przedmiocie wysokości szkody ponownie wskazywał na własne wyliczenia odzwierciedlone w notach księgowych dołączonych do pozwu. Tym samym powód ograniczył się jedynie do wyliczenia wysokości szkody w taki sposób jak wyliczał wynagrodzenie z tytułu wykonywanej umowy, co oznacza, że nie udowodnił dochodzonego roszczenia. Tymczasem w przypadku roszczenia odszkodowawczego nie chodzi tylko o to, ile powód otrzymałby, gdyby umowa była realizowana, lecz o to, jaką szkodę poniósł. Utraconą korzyścią powoda nie jest wynagrodzenie w pełnej wysokości. Kwota wynagrodzenia stanowi przychód, którego uzyskanie połączone jest z określonymi kosztami, wydatkami, i innymi obciążeniami, które musiałby ponieść, gdyby umowę wykonywał. Natomiast utraconą korzyścią jest z reguły czysty zysk, czego powód nie wykazał.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał w jakiej wysokości poniósł szkodę co stanowiło przeszkodę do uwzględnienia w pozostałym zakresie jego roszczenia. Powództwo podlegało zatem w pozostałym zakresie oddaleniu na podstawie art. 471 kc a contrario.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą stosunkowego rozliczenia kosztów określoną w przepisie art. 100 kpc.

**Apelację od** w/w wyroku złożył powód zaskarżając powyższy wyrok w części, tj. w zakresie pkt 2 i 3, zarzucając Sądowi pierwszej instancji:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na rozstrzygnięcie art. 217 § 1 w związku z art. 6 § 2 kpc poprzez pominięcie zgłoszonego przez powoda wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia szkody wyrządzonej przez pozwanego wskutek nienależytego wykonania umowy;

2. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na rozstrzygnięcie art. 278 kpc w związku z art. 227 kpc wskutek nie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, pomimo, że dowód ten miał potwierdzić istotne okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy bowiem kwestie sporne w toku niniejszego postępowania nie zostały wyjaśnione ,

3. naruszenie przepisu prawa procesowego art. 217 § 2 kpc mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek pominięcia jako spóźniony wniosek z pisma procesowego z dnia 14.05.2013r o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego księgowego na okoliczność ustalenia wysokości szkody , pomimo że strona wskazała okoliczności związane z koniecznością powołania tego wniosku na tym etapie postępowania

4. naruszenie przepisów postępowania art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na braku wszechstronnego rozważenia oraz wnikliwej oceny materiału dowodowego w zakresie oceny zeznań powoda, który wyjaśnił iż koszty przypadające na realizacją przedmiotowej umowy, a których on nie poniósł w spornym okresie objętym żądaniem pozwu sprowadzają się do jedynie do kosztów paliwa, które stanowią nieznaczną kwotę z uwagi na to, że trasa przewozu osadów pościelowych była krótka,

- nieprawidłowa ocena raportów wagowych, które stanowią dowód przekazanych przez pozwanego innemu kontrahentowi ilości osadów pościelowych,

- wyciągnięcie wadliwego wniosku iż powód nie wykazał iż całość ścieków pochodzących od pozwanego przypadłaby jemu do wywozu, podczas gdy powód miał zawartą z pozwanym umowę tylko od 30 września 2009r. do 22 grudnia 2009r.

5. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 361 § 2 kc w związku z art. 639 kc przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że szkodę w niniejszym postępowaniu stanowi zysk, którego powód nie osiągnął wskutek bezprawnego zachowania się pozwanego podczas gdy w toku postępowania powód wskazywał, iż szkodą która została mu wyrządzana jest strata rzeczywista polegająca na nieuzyskaniu wynagrodzenia, które zgodnie z treścią zawartej umowy mu przysługiwało.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie dalszej kwoty 96.821,51 zł wraz z ustawowymi odsetkami od daty wymagalności do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, przed sądem I i II instancji.

Jednocześnie na podstawie art. 381 w związku z art. 278 § 1 kpc apelujący wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny księgowości na okoliczność ustalenia wysokości szkody wyrządzonej powodowi.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja powoda nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd odwoławczy, zgodnie z art. 382 kpc, przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. W ocenie Sądu Apelacyjnego sąd meriti prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe w oparciu o dowody zaoferowane przez strony i uwzględniając wyniki tego postępowania dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego. Ustalenia faktyczne znajdują z kolei pełne oparcie w materiale dowodowym zebranym w sprawie. Materiał ten został wnikliwie oceniony przez Sąd Okręgowy, a wynikające z tej oceny wnioski mieszczą się w granicach zakreślonych dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c.

Wbrew twierdzeniom powoda nie ma podstaw do kwestionowania prawidłowości procedowania Sądu pierwszej instancji w procesie gromadzenia dowodów. Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, iż wniosek dowodowy powoda zawarty w piśmie procesowym z dnia 14 maja 2013r. (k. 97) podlegał oddaleniu jako spóźniony. Z tej samej przyczyny Sąd Apelacyjny oddalił w/w wniosek powoda zawarty w apelacji. Wniosek ten dotyczył dopuszczenia dowodu z

opinii biegłego sądowego z dziedziny księgowości na okoliczność szkody wyrządzonej powodowi. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę, iż już w sprzeciwie pozwany zakwestionował wysokość dochodzonego roszczenia, wskazując iż kwota odszkodowania, tj. 106.821,51 zł ustalona została na podstawie not księgowych (...). Powód nie wykazał jednakże żadnego związku pomiędzy przedstawionymi w notach danymi a wartością poniesionej przez powoda szkody, podając jedynie, że ilość odpadów ustalona została na podstawie danych archiwalnych wynikających z raportów wagowych i pomnożona przez wskazaną w umowie kwotę 98,28 zł za 1 tonę odpadów. Pozwany zakwestionował zatem przedstawione przez powoda wyliczenie ilościowe odpadów, jak i wysokość poniesionej przez powoda szkody ustalonej na podstawie w/w ilości odpadów.

Pomimo w/w stanowiska pozwanego powód dopiero po przeprowadzeniu czterech terminów rozprawy złożył wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego (k.97) na okoliczność ustalenia wysokości poniesionej szkody. Dowód ten jest oczywiście spóźniony, a powód nie uprawdopodobnił, że nie zgłosił go wcześniej bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności (art. 207 § 6 kpc). Tym bardziej więc wniosek dowodowy ponowiony w apelacji należało oddalić mając na względzie oprócz w/w regulacji również i treść art. 381 kpc wskazującego, iż sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Wbrew stanowisku apelującego w niniejszym postępowaniu nie było również podstaw do działania przez sąd z urzędu. Zgodnie z treścią art. 232 kpc strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Podkreślić należy, iż przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 kpc). Sąd ma co prawda możliwość wsparcia stron jednakże może to nastąpić jedynie w wyjątkowych wypadkach, działanie, bowiem sądu z urzędu może być odbierane, jako naruszenie równości stron biorących udział w postępowaniu oraz prawa do rozpatrzenia sprawy przez bezstronny sąd. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd orzekający nie był obowiązany do wyłączenia strony, na której spoczął ciężar udowodnienia faktów, z których wywodziła skutki prawne.

W tych okolicznościach podzielić należało stanowisko Sądu Okręgowego, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy zaoferowany przez strony nie dostarczył podstaw do wykazania po stronie powoda poniesionej szkody wyższej aniżeli przyznana przez pozwaną na rozprawie w dniu 19 kwietnia 2013r. kwota 10.000 zł tytułem zaspokojenia wszelkich roszczeń objętych niniejszym procesem.

Słuszne było uznanie przez Sąd pierwszej instancji, iż powód dochodząc odszkodowania na podstawie art. 471 kc obowiązany był – zgodnie z obowiązującymi w procesie cywilnym regułami dowodowymi – do wykazania wysokości poniesionej szkody ustalonej w oparciu o treść art. art. 361 § 2 kc. Bezspornym bowiem było, iż nie doszło z przyczyn leżących po stronie pozwanego do wykonania zobowiązania wynikającego z łączącej strony umowy, której przedmiotem był odbiór i wywóz osadów pościekowych. Przedstawione przez powoda wyliczenie poniesionej szkody stanowiło w istocie wykazanie ilości przekazywanych wcześniej odpadów, które w żadnym stopniu nie dowodziło o faktycznej ilości wywiezionych odpadów przez drugiego kontrahenta, który czynność tą wykonał w zastępstwie powoda. Zasadnie dostrzegł też Sąd Okręgowy, iż powodowi nie przysługiwała wyłączność odbioru osadów, zatem wskazane w raportach ilości osadów niekoniecznie musiałyby zostać przekazane w całości do odbioru powodowi.

Istotnym jest więc, iż w świetle art. 361 § 2 kc, szkoda w postaci utraconych korzyści nie jest równoznaczna z wysokością wynagrodzenia jakie przysługiwałoby powodowi w sytuacji, gdyby umowa była przez pozwaną realizowana. Wyliczona w ten sposób szkoda nie może być uznana – wbrew twierdzeniom apelacji - za udowodnioną. Owszem, nieotrzymanie wynagrodzenia można rozpatrywać w kategoriach utraconych korzyści, nie można jednak tego pojęcia utożsamiać z wartością wynagrodzenia. Wartość wynagrodzenia stanowi bowiem przychód, który obciążony jest kosztami jego uzyskania, a tak uzyskany dochód następnie jest podstawą do obciążenia podatkami i innymi daninami publicznoprawnymi. Dopiero uzyskany w ten sposób zysk może być utożsamiany z utraconą korzyścią w myśl przepisu art. 361 § 2 kc. Wbrew również twierdzeniom apelacji Sąd Okręgowy miał na uwadze treść zeznań powoda

(pkt 4 apelacji), który w toku przesłuchania potwierdził, że wykonywanie umowy pociągało za sobą bardzo duże koszty związane z pracą na 3 zmiany, wykorzystaniem dwóch kontenerów, dwóch samochodów oraz przestrzeni magazynowej (k. 74). W tych okolicznościach zasadnie Sąd pierwszej instancji uznał, iż przedstawione przez powoda wyliczenie szkody nie jest adekwatne do szkody poniesionej, nie stanowi odzwierciedlenia kosztów rzeczywistych i utraconych korzyści, a zatem nie może być podstawą do ustalenia kwoty, jaką należało zasądzić od pozwanego.

Wydając zatem wyrok na podstawie zaferowanego przez strony materiału dowodowego oraz złożonych przez nie oświadczeń procesowych Sąd Okręgowy zasadnie uznał, iż możliwe jest zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda wyłącznie kwoty 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty.

Mając na uwadze całokształt powyższych rozważań, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc, w punkcie II wyroku oddalił apelację powoda.

W punkcie III wyroku Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego w oparciu o art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc., a także § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. t.j. z 2013 r., poz. 490), zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł.

W punkcie I wyroku na podstawie art. 350 § 3 kpc Sąd Apelacyjny sprostował oznaczenie pozwanej spółki w zaskarżonym wyroku w ten sposób, że w miejsce nazwy(...) wpisał (...). W/w oznaczenie wynika bowiem z zaświadczenia z (...) (k. 28).